

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 lutego 2015 roku Sąd Rejonowy dla Ł. w Ł., w sprawie z powództwa K. M. przeciwko (...) Towarzystwo (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę sumy 14.600 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 października 2009 roku:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda:
 - a) sumę 14.600 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 6 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty należności głównej,
 - b) sumę 3.130 zł z tytułu kosztów procesu;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi sumę 36,74 zł z tytułu kosztów sądowych.

U podstaw powyższego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy.

Powód zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia samochodu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w okresie od 1 września 2009 roku do 21 sierpnia 2010 roku. Ubezpieczenie obejmowało m.in. ryzyko kradzieży tego pojazdu. W polisie nie określono wartości pojazdu.

Powód w dniu 18 września 2008 roku nabył samochód osobowy marki O. (...), rok produkcji 2005, koloru białego, w stanie poważnie uszkodzonym, za sumę 3660 zł.

Wyżej opisany pojazd został na zlecenie powoda naprawiony przez M. Z. w prowadzonym przez niego zakładzie naprawy w miejscowości C.. Naprawa pojazdu polegała na wykorzystaniu zespołów części (m.in. tyłu samochodu) pochodzących z innych uszkodzonych pojazdów. Przy niektórych pracach M. Z. pomagał jego kolega.

Po naprawie, w dniu 6 sierpnia 2009 roku, pojazd został poddany badaniu technicznemu przez uprawnionego diagnostę M. K.. Badanie to potwierdziło, że pojazd ten może być dopuszczony do udziału w ruchu drogowym.

Wyżej opisany samochód po jego naprawie pozostawał na parkingu przed budynkiem wielorodzinnym, w którym mieszkał powód.

W dniu 13 września 2009 roku powód zorientował się, że wyżej opisany pojazd został mu ukradziony, gdyż nie było go w miejscu, w którym powód pozostawił go poprzedniego dnia wieczorem.

Pojazd mógł zostać naprawiony przy użyciu używanych całych fragmentów nadwozia innych pojazdów oraz podzespołów pochodzących z innego samochodu tego samego modelu i marki. Szacunkowy koszt naprawy pojazdu taką metodą wynosiłby ok. 12.000 zł. W samochodzie w ramach poprzednio powstałej szkody nie uległa uszkodzeniu tabliczka z numerem VIN. Naprawa pojazdu wymagała zastosowania typowych narzędzi używanych w pracach blacharsko – mechanicznych oraz lakierniczych. Czynności naprawcze można było wykonać poprzez pracę jednej osoby, z okresową pomocą drugiej osoby.

W dniu 25 września 2009 roku do jednostki pozwanego zakładu ubezpieczeń wpłynęło dokonane przez powoda pisemne zgłoszenie kradzieży wyżej opisanego pojazdu.

Pozwany zakład ubezpieczeń oszacował wartość pojazdu powoda w dacie zgłoszenia szkody na 14.600 zł, jednakże odmówił wypłaty odszkodowania na rzecz powoda.

Postanowieniem z dnia 31 maja 2010 roku Prokuratura Rejonowa Ł. umorzyła śledztwo przeciwko powodowi, podejrzanemu o to, że w dniu 13 września 2009 roku w Ł., w celu uzyskania odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia, zgłosił szkodę spowodowaną kradzieżą z włamaniem do pojazdu marki O. (...), które to zdarzenie nie miało miejsca. Postępowanie karne umorzono z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Postanowieniem z dnia 22 grudnia 2010 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt V Kp 857/10, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi utrzymał w mocy wyżej opisane postanowienie.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie w niniejszej sprawie dowodu w postaci opinii pisemnej biegłego W. S. wydanej w sprawie karnej jako sprzeczny z zasadą bezpośredniości, zgodnie z którą dowody mające służyć ustaleniu stanu faktycznego w danej sprawie sądowej powinny zostać przeprowadzone przed sądem, który rozpoznaje tę sprawę.

W toku postępowania rozpoznawczego oddalony został również wniosek o dokonanie przez biegłego z zakresu budowy pojazdów oględzin warsztatu mechanicznego M. Z. – w szczególności dlatego, że obydwie strony miały pełną możliwość zadawania temu świadkowi w trakcie jego przesłuchania pytań dotyczących wyposażenia jego warsztatu, a ponadto oględziny warsztatu w 2014 roku z uwagi na upływ znacznego okresu nie mogłyby doprowadzić do miarodajnego ustalenia stanu wyposażenia tego warsztatu istniejącego 5 lat wcześniej, tj. w dacie naprawy pojazdu powoda.

Strona powodowa cofnęła zgłoszony przez siebie uprzednio wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka R. S..

W oparciu o poczynione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że powództwo jest zasadne w całości co do należności głównej oraz w części co do żądania odsetek ustawowych za opóźnienie.

Jako podstawę prawną oceny zasadności żądania pozwu w zakresie dotyczącym należności głównej Sąd Rejonowy przyjął przepis art. 805 § 1 i 2 pkt. 1 k.c. Zdaniem Sądu I instancji w oparciu o zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy brak było dostatecznych podstaw do tego, aby kwestionować podaną przez powoda wersję zdarzeń, a w szczególności jego twierdzenia co do tego, że 12 lub 13 września 2009 roku skradziono mu naprawiony po wcześniejszej szkodzie samochód marki O. (...). Sąd Rejonowy wskazał, że powód przedstawił dowody uwiarygodniające podaną przez niego wersję zdarzeń. Świadek M. Z. potwierdził dokonanie naprawy pojazdu powoda, natomiast dokument urzędowy wystawiony przez uprawnionego diagnostę M. K., tj. zaświadczenie o wynikach badania technicznego pojazdu z dnia 6 sierpnia 2009 roku, wskazuje na to, że pojazd powoda był naprawiony i sprawny na krótki czas przed objęciem go umową ubezpieczenia. Nadto przesłuchani w toku postępowania świadkowie zeznali, że w miejscu zamieszkania powoda widzieli samochód marki O. (...) koloru białego, nie noszący widocznych śladów uszkodzenia.

W ocenie Sądu I instancji strona pozwana nie przedstawiła natomiast dowodów mających potwierdzać jej stanowisko, zgodnie z którym pojazd nabyty przez powoda w stanie uszkodzonym w ogóle nie został naprawiony. Wręcz przeciwnie, opinie pisemne dwóch biegłych z zakresu budowy pojazdów mechanicznych potwierdziły, że istniała techniczna możliwość naprawienia pojazdu nabytego przez powoda w stanie uszkodzonym. Wskazany przez biegłych szacunkowy koszt naprawy (czy też „odbudowy”) pojazdu nabytego przez powoda – ok. 12.000 zł – w odniesieniu do wartości pojazdu po dokonanej naprawie nie jest na tyle wysoki, aby czynić taką naprawę nieopłacalną w takim stopniu, który czyniłby nieprawdopodobnym twierdzenie powoda o zleceniu przez niego tego rodzaju naprawy. Sąd Rejonowy wskazał również, że strona pozwana nie kwestionowała roszczenia powoda w zakresie dotyczącym

wysokości należnego odszkodowania (14.600 zł), którą to wysokość sama ustaliła w ramach prowadzonego przez siebie postępowania likwidacyjnego.

Jako podstawę prawną oceny zasadności żądania pozwu w zakresie dotyczącym odsetek ustawowych za opóźnienie Sąd Rejonowy przyjął przepis art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 817 § 1 i 2 k.c. wskazując, że w niniejszej sprawie ustalenie odpowiedzialności przez pozwanego ubezpieczyciela stało się możliwe po zakończeniu obydwu postępowań karnych prowadzonych przez Prokuraturę,

tj. postępowania w sprawie kradzieży pojazdu powoda oraz postępowania, w którym powód był podejrzany o popełnienie przestępstwa tzw. oszustwa ubezpieczeniowego. Oba te postępowania zostały umorzone, przy czym później zostało umorzone postępowanie w przedmiocie podejrzenia popełnienia przestępstwa oszustwa ubezpieczeniowego. Przyjąć należy, że dopiero w ramach tego postępowania karnego możliwe było wyjaśnienie wszelkich okoliczności koniecznych do ustalenia przez ubezpieczyciela jego odpowiedzialności za wyżej opisaną szkodę. Zdaniem Sądu meriti skoro postanowienie Prokuratora

o umorzeniu śledztwa zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu z dnia

22 grudnia 2010 roku, przyjąć należy, że od tej ostatniej daty biegł 14-dniowy termin z art. 817 § 2 k.c., w trakcie którego pozwany zakład ubezpieczeń powinien wypłacić odszkodowanie powodowi. Termin ten upłynął w dniu 5 stycznia 2011 roku, wobec czego od dnia następnego pozwany pozostawał w stanie opóźnienia, co uzasadnia zasądzenie na rzecz powoda odsetek ustawowych na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

W pozostałym zakresie, tj. w części dotyczącej roszczenia o zapłatę odsetek ustawowych za okres od 15 października 2009 roku do 5 stycznia 2011 roku, powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach postępowania rozpoznawczego Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.130 zł, na którą złożyła się opłata sądowa od pozwu w kwocie 730 zł oraz wynagrodzenia pełnomocnika procesowego powoda będącego adwokatem w kwocie 2.400 zł.

Nadto, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167, poz. 1398), Sąd Rejonowy nakazał pobrać od pozwanego Zakładu (...), jako strony przegranej proces, nieuiszczone koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa, co dotyczy kwoty 36,74 zł stanowiącej równowartość wypłaconej z funduszy Skarbu Państwa części wynagrodzenia biegłego.

Powyższy wyrok w części uwzględniającej powództwo zaskarżył apelacją pozwany, zarzucając Sądowi Rejonowemu mogące mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.

1. art. 217 § 1 k.p.c. oraz 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanej

o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z pisemnej opinii biegłego sądowego mgr inż. W. S., wydanej w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym pod sygn. 1Ds 2460/09/D przez Prokuraturę Rejonową Ł., na okoliczność ustalenia czy możliwe było przywrócenie pojazdu O. (...) do stanu sprzed szkody zgłoszonej (...) S.A. (akta szkody nr (...))

w sposób deklarowany przez powoda;

2. art. 217 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. w zw. z art. 292 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z oględzin warsztatu mechanicznego M. Z. z udziałem biegłego sądowego z zakresu wyceny, naprawy i eksploatacji pojazdów mechanicznych mgr inż. P. Z. na okoliczność ustalenia czy możliwe było przeprowadzenie naprawy pojazdu O. (...) (odbudowanie pojazdu) w warsztacie M. Z., w tym czy warsztat był wyposażony w ramy pomiarowo naprawcze;

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, brak wszechstronnego zebrania i rozważenia materiału dowodowego oraz jego błędną ocenę polegającą na przyjęciu, że:

a) strona pozwana nie przedstawiła dowodów potwierdzających, iż nabyty przez powoda w stanie uszkodzonym pojazd O. (...) nie został naprawiony pomimo tego, że Sąd oddalił wnioski dowodowe pozwanej zmierzające do wykazania tej okoliczności;

b) nie było dostatecznych podstaw by kwestionować, że pojazd skradziony powodowi został wcześniej naprawiony pomimo, że Sąd oddalił wnioski dowodowe pozwanej zmierzające do uzupełnienia materiału dowodowego w tym zakresie oraz nie dokonał wszechstronnej oceny zeznań świadków;

4. art. 235 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii pisemnej biegłego sądowego mgr inż. W. S., wydanej w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym pod sygn. ADs 2460/09/D przez Prokuraturę Rejonową Ł., jest sprzeczny z zasadą bezpośredniości pomimo, że opinia wydana w sprawie karnej jako dokument prywatny należy do dowodów, które na zasadach ogólnych podlegają ocenie według reguł przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c.

W kontekście powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, za obie instancje. Skarżący sformułował również wniosek ewentualny o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Nadto, na podstawie art. 380 k.p.c. skarżący wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu:

1. z opinii pisemnej mgr inż. W. S. biegłego z zakresu techniki samochodowej oraz ruchu drogowego przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, sporządzonej dnia 14 grudnia 2009 r. w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym pod sygn. 1Ds 2460/09/D przez Prokuraturę Rejonową Ł. - na okoliczność ustalenia czy możliwe było przywrócenie pojazdu O. (...) do stanu sprzed szkody zgłoszonej (...) S.A. (akta szkody nr (...)) w sposób deklarowany przez powoda,

2. z oględzin warsztatu mechanicznego M. Z. z udziałem biegłego sądowego z zakresu wyceny, naprawy i eksploatacji pojazdów mechanicznych mgr inż. P. Z. na okoliczność ustalenia czy możliwe było przeprowadzenie naprawy pojazdu O. (...) (odbudowanie pojazdu)

w warsztacie M. Z., w tym czy warsztat był wyposażony w ramy pomiarowo naprawcze;

Podczas rozprawy apelacyjnej w dniu 22 lipca 2015 r. strona pozwana podtrzymała swoje stanowisko procesowe wyrażone w apelacji, zaś strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne uznając za zbędne powielanie ich w dalszej części uzasadnienia, z tą jedynie – nie mającą jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy – zmianą, że okres ochrony ubezpieczeniowej wynikający z zawartej między stronami umowy ubezpieczenia samochodu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) upływał w dniu

31 sierpnia 2010 r., a nie - jak ustalił Sąd Rejonowy – w dniu 21 sierpnia 2010 roku.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż z przyczyn natury formalnej nie może odnieść spodziewanego przez stronę skarżącą skutku sformułowany w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 217 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c.

i art. 292 k.p.c. poprzez oddalenie jej wniosków o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z pisemnej opinii biegłego sądowego mgr inż. W. S., wydanej w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym pod sygn. 1Ds 2460/09/D przez

Prokuraturę Rejonową Ł. oraz dowodu z oględzin warsztatu mechanicznego M. Z. z udziałem biegłego sądowego z zakresu wyceny, naprawy i eksploatacji pojazdów mechanicznych mgr inż. P. Z..

Powołane postanowienia Sądu Rejonowego, wydane na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2013 r. (k. 78) oraz w dniu 14 marca 2014 r. (k. 151) są postanowieniami niezaskarżalnymi w drodze zażalenia - nie są one bowiem postanowieniami kończącymi postępowanie w sprawie, ani postanowieniami wymienionymi enumeratywnie w treści art. 394 § 1 k.p.c., ani też nie podlegają zaskarżeniu na podstawie przepisów szczególnych. Niezaskarżalność powyższych postanowień Sądu I instancji nie oznacza jednak, że z chwilą ich ogłoszenia stają się one prawomocne. Zgodnie bowiem z treścią art. 363 § 2 k.p.c. mimo niedopuszczalności odrębnego zaskarżenia, nie stają się prawomocne postanowienia podlegające rozpoznaniu przez sąd drugiej instancji, gdy sąd ten rozpoznaje sprawę, w której je wydano. Podstawą prawną badania przez Sąd Odwoławczy zasadności niezaskarżalnych postanowień Sądu I instancji wydanych przed wydaniem wyroku w ramach tzw. uprzedniej kontroli prawidłowości orzeczenia jest przepis art. 380 k.p.c. Zgodnie z jego treścią sąd drugiej instancji, na wniosek strony, rozpoznaje również te postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Dopuszczalność kontroli niezaskarżalnych postanowień Sądu I instancji przez Sąd Odwoławczy w trybie art. 380 k.p.c. znajduje potwierdzenie w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wskazuje, że „warunkiem takiej kontroli niezaskarżalnego postanowienia, które miało wpływ na wynik sprawy, jest zamieszczenie stosownego wniosku w środku odwoławczym skierowanym przeciwko postanowieniu podlegającemu zaskarżeniu zażaleniem” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2014 r., II UZ 63/13, LEX nr 1418894).

Sąd Odwoławczy w pełni podziela również stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym „gdy w sprawie występuje profesjonalny pełnomocnik wniosek taki powinien być jednoznacznie sformułowany, gdyż nie ma podstaw do przypisywania pismom przez niego wnoszonym treści wprost w nich niewyrażonych” (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2008 r., II CZ 54/08, LEX nr 447663; z dnia 28 października 2009 r., II PZ 17/09, LEX nr 559946).

Dla możliwości przeprowadzenia kontroli instancyjnej niezaskarżalnych postanowień Sądu I instancji ustawa przewiduje jeszcze jedną dodatkową przesłankę. Zgodnie bowiem z art. 162 zd. 2. k.p.c. warunkiem dopuszczalności powoływania się przez stronę na uchybienia Sądu I instancji przepisom postępowania jest zwrócenie temu Sądowi uwagi na te uchybienia poprzez wniesienie o wpisanie stosownego zastrzeżenia do protokołu. Termin do złożenia tego rodzaju zastrzeżenia dla obecnych na nim stron kończy się wraz z zakończeniem posiedzenia lub też dla nieobecnych - kończy się z zakończeniem najbliższego posiedzenia. Niezłożenie tego zastrzeżenia wyklucza natomiast możliwość późniejszego powoływania się w środkach zaskarżenia lub środkach odwoławczych na powstałe uchybienia procesowe, z wyjątkiem uchybień, które sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu (powodujących nieważność postępowania) albo w wypadku braku zgłoszenia zastrzeżenia z przyczyn niezawinionych przez stronę. Brak winy musi być jednak uprawdopodobniony (uchwała SN z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05, OSNC 2006, Nr 9, poz. 144, wyrok SN z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 237/06, Biul. SN 2006, Nr 11, poz. 17).

Celem regulacji z art. 162 k.p.c. jest pobudzenie inicjatywy stron w doprowadzeniu do szybkiego usunięcia dostrzeżonych przez nie naruszeń przepisów postępowania i umożliwienie sądowi niezwłocznego naprawienia błędu. Cel art. 162 k.p.c. byłby zatem trudny do osiągnięcia przy założeniu, że strona, która we właściwym czasie nie zgłosiła odpowiedniego zastrzeżenia, może powoływać się na rzekome uchybienia procesowe Sądu I instancji dopiero po raz pierwszy w środku zaskarżenia (tak też SN w wyroku z 6 grudnia 2012 r., III CSK 62/12; LEX nr 1293777). Strona nie może zatem skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez Sąd I instancji przepisom postępowania, dotyczącego oddalenia wniosków dowodowych, jeżeli nie zwróciła uwagi Sądu na to uchybienie (uchwała SN z 27 czerwca 2008 r., III CZP 50/08; OSNC 2009/7-8/103; wyrok SN z 7 marca 2012 r., II PK 159/11; OSNP 2013/3-4/32 i wyrok SA w Szczecinie z 12 września 2012 r., I ACa 299/12; LEX nr 1220620).

Odnosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że w toku postępowania rozpoznawczego profesjonalny pełnomocnik skarżącego nie złożył w przewidzianym terminie wniosku, w trybie art. 162 k.p.c., o wpisanie do protokołu rozprawy stosownego zastrzeżenia o mającym miejsce - w jego ocenie - uchybieniu przez Sąd I instancji przepisom postępowania poprzez oddalenie ww. wniosków dowodowych. Zastrzeżenie takie pełnomocnik skarżącego zgłosił jedynie w odniesieniu do postanowienia Sądu Rejonowego o oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego z zakresu techniki samochodowej (k. 152).

Nadto wskazać należy, że sporządzona przez profesjonalnego pełnomocnika strony skarżącej apelacja, pomimo iż odwołuje się w swojej treści do art. 380 k.p.c., to jednak nie zawiera stosownego wniosku, o którym stanowi art. 380 k.p.c.

o dokonanie kontroli postanowień dowodowych Sądu I instancji wydanych na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2013 r. (k. 78) oraz w dniu 14 marca 2014 r. (k. 151). Sąd Odwoławczy nie może zatem z treści samego zarzutu apelacyjnego wywodzić, że strona skarżąca, podnosząc zarzut naruszenia przepisu art. 217 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 292 k.p.c., jednocześnie składa dorozumiany wniosek w trybie art. 380 k.p.c. o rozstrzygnięcie kwestii postanowień Sądu Rejonowego w przedmiocie oddalenia zgłoszonych wniosków dowodowych.

Wobec braku stosownego zastrzeżenia do protokołu rozprawy w trybie art. 162 k.p.c. oraz wniosku, o którym mowa w art. 380 k.p.c., przeprowadzenie przez Sąd Odwoławczy merytorycznej kontroli postanowień dowodowych Sądu Rejonowego

z dnia 12 kwietnia 2013 r. i z dnia 14 marca 2014 r. nie jest zatem dopuszczalne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2013 r., II CZ 83/13, LEX nr 1418728 i z dnia 19 listopada 2014 r., II CZ 74/14, LEX nr 1554581).

W dalszej kolejności konieczne jest ustosunkowanie się przez Sąd Okręgowy do zawartego w apelacji wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii pisemnej mgr inż. W. S. - biegłego z zakresu techniki samochodowej oraz ruchu drogowego przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, sporządzonej dnia 14 grudnia 2009 r. w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym pod sygn. 1Ds 2460/09/D przez Prokuraturę Rejonową Ł. oraz dowodu z oględzin warsztatu mechanicznego M. Z. z udziałem biegłego sądowego z zakresu wyceny, naprawy i eksploatacji pojazdów mechanicznych mgr inż. P. Z. – na okoliczności wskazane w treści apelacji.

Wskazać należy, że w postępowaniu zwykłym, strona może w śródku odwoławczym przedstawiać nowe fakty i dowody (tzw. nowości). Za nowe fakty

i dowody w rozumieniu tego przepisu należy uznać takie, które nie istniały wcześniej lub o których istnieniu stronie nie było wiadomo w toku postępowania przed sądem

I instancji, mimo dołożenia staranności w zakresie zbierania dowodów.

W postępowaniu apelacyjnym mogą zostać przeprowadzone także dowody, które znane były stronie w toku postępowania przed sądem I instancji (z taką sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie). Skuteczne zgłoszenie takich dowodów możliwe jest jednak tylko w razie wykazania przed sądem odwoławczym, że dowody te zostały zgłoszone w postępowaniu przed sądem I instancji, lecz

w związku z naruszeniem przez ten sąd przepisów postępowania nie zostały dopuszczone (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2002 r., V CKN 721/00, LEX nr 53276).

W przedmiotowej sprawie z przyczyn formalnych, o których mowa była wcześniej, skarżący nie wykazał, że wnioskowane w apelacji dowody, zgłoszone już

w postępowaniu przed Sądem I instancji, nie zostały dopuszczone w związku

z naruszeniem przez ten Sąd przepisów postępowania. Tym samym zawarte

w apelacji wnioski dowodowe skarżącego nie mogły zostać uwzględnione.

W tej sytuacji Sąd Odwoławczy kontrolą instancyjną objąć może prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia w kontekście faktycznie zgromadzonego przez Sąd

I instancji materiału procesowego.

Za chybiony należało uznać podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd I instancji dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, skutkujące przyjęciem, że strona pozwana nie przedstawiła dowodów potwierdzających, iż nabyty przez powoda w stanie uszkodzonym pojazd O. (...) nie został naprawiony oraz, że brak było dostatecznych podstaw by kwestionować, że pojazd skradziony powodowi został wcześniej naprawiony.

W myśl powołanego wyżej przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron, na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne

z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji i zmierzają w istocie wyłącznie do zbudowania na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie alternatywnego w stosunku do ustalonego przez Sąd Rejonowy, korzystnego dla skarżącego, stanu faktycznego.

Sąd ten poczynił swoje ustalenia faktyczne na podstawie całokształtu zgromadzonych w toku postępowania dowodów, tj. przedłożonych dokumentów, dokumentacji fotograficznej, opinii biegłych sądowych, zeznań świadków, oraz powoda, których wiarygodność, rzetelność, prawdziwość i moc dowodowa została przez Sąd pierwszej instancji oceniona w sposób prawidłowy. W szczególności, wbrew zarzutom apelacji, za prawidłowe uznać należy leżące u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia ustalenie Sądu Rejonowego, że będący przedmiotem zawartej między stronami umowy ubezpieczenia samochód marki O. (...)

o numerze rejestracyjnym (...) został na zlecenie powoda naprawiony.

Powyższe ustalenie znajduje bezpośrednie oparcie przede wszystkim w treści dokumentu urzędowego w postaci zaświadczenia o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu nr (...)2009 r. z dnia 6 sierpnia 2009 r. (k. 161), z którego wprost wynika, że przedmiotowy pojazd na dzień przeprowadzenia badania spełnia wymagania techniczne art. 66 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym. Przepis ten w ust. 1. stanowi, że pojazd uczestniczący w ruchu ma być tak zbudowany, wyposażony i utrzymany, aby korzystanie z niego:

1) nie zagrażało bezpieczeństwu osób nim jadących lub innych uczestników ruchu, nie naruszało porządku ruchu na drodze i nie narażało kogokolwiek na szkodę;

- 2) nie zakłócało spokoju publicznego przez powodowanie hałasu przekraczającego poziom określony w przepisach szczegółowych;
- 3) nie powodowało wydzielania szkodliwych substancji w stopniu przekraczającym wielkości określone w przepisach szczegółowych;
- 4) nie powodowało niszczenia drogi;
- 5) zapewniało dostateczne pole widzenia kierowcy oraz łatwe, wygodne i pewne posługiwanie się urządzeniami do kierowania, hamowania, sygnalizacji i oświetlenia drogi przy równoczesnym jej obserwowaniu;
- 6) nie powodowało zakłóceń radioelektrycznych w stopniu przekraczającym wielkości określone w przepisach szczegółowych.

Powyższe ustalenie Sądu Rejonowego znajduje potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w toku postępowania materiale dowodowym, tj. w zeznaniach świadka M. K. - diagnosty przeprowadzającego badanie techniczne przedmiotowego pojazdu, w zeznaniach świadka M. Z. – mechanika samochodowego (który zeznał, że wykonał odbudowę przedmiotowego samochodu), w zeznaniach powoda, w treści opinii biegłych sądowych (potwierdzających techniczną możliwość odbudowy przedmiotowego pojazdu oraz określających szacunkowy koszt takiej odbudowy) a także w zeznaniach pozostałych świadków (potwierdzających, że przedmiotowy pojazd powoda bez śladów uszkodzeń widziany był w miejscu zamieszkania powoda).

Okolicznością pośrednio potwierdzającą to, że przedmiotowy pojazd był naprawiony i sprawny w dacie zawierania umowy ubezpieczenia jest sam fakt zawarcia przez skarżącego tej umowy. Należy w tym miejscu szczególnie podkreślić, że skoro skarżący, będąc profesjonalistą w zakresie działalności ubezpieczeniowej, w procedurze zawierania umowy ubezpieczenia nie przewidział obowiązku dokonania oględzin ubezpieczonego przez siebie pojazdu i przy zawieraniu umowy ubezpieczenia opierał się na dokumentach i oświadczeniach składanych przez powoda i przyjął od niego należną składkę ubezpieczeniową, to w przypadku konieczności likwidacji objętej umową ubezpieczenia szkody skarżący nie może skutecznie uchylać się od odpowiedzialności odszkodowawczej, powołując się na okoliczność, że do powstania szkody nie doszło, gdyż ubezpieczony samochód nie został wcale naprawiony, a jego stan techniczny już w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia uniemożliwiał poruszanie się nim po drogach. Takie stanowisko skarżącego uznać należy za wewnętrznie sprzeczne oraz sprzeczne z istotą i społeczno-gospodarczym celem umowy ubezpieczenia.

Sąd Rejonowy na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego ustalił w sposób prawidłowy również pozostałe okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia, tj. fakt zawarcia pomiędzy stronami umowy ubezpieczenia przedmiotowego pojazdu obejmującej ryzyko jego kradzieży, szacunkową wartość ubezpieczonego pojazdu (nie kwestionowaną przez skarżącego) oraz fakt jego kradzieży.

Sąd Okręgowy podziela również dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę prawną dochodzonego pozvem roszczenia, zarówno co do przyjętej podstawy prawnej oceny jego zasadności, jak i wyników tej oceny. Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że podstawą prawną oceny zasadności roszczenia objętego pozvem winien być art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c. – w odniesieniu do kwoty głównej oraz art. 481 § 1

i § 2 k.c. – w odniesieniu do odsetek za opóźnienie. Wobec stwierdzenia przez Sąd

I instancji zaistnienia przewidzianego umową ubezpieczenia wypadku, tj. kradzieży ubezpieczonego pojazdu, którego wartość rynkową na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia skarżąca w toku postępowania określiła na kwotę 14.600 zł, rozstrzygnięcie zasądające ww. kwotę w całości od pozwanego na rzecz powoda uznać należy za prawidłowe. Trafnie również Sąd Rejonowy ustalił dzień 6 stycznia 2011 r. jako datę wymagalności objętego pozvem roszczenia odszkodowawczego powoda i począwszy od tego dnia do dnia zapłaty, na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 817 § 2 k.c., zasądził od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej należności głównej.

Mając na uwadze powyższe, a także fakt, że w postępowaniu apelacyjnym nie ujawniono okoliczności, które Sąd drugiej instancji winien wziąć pod uwagę z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu zasądzając od (...) Towarzystwo (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz K. M. kwotę 1.200 zł.

Na kwotę tę złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika powoda w postępowaniu apelacyjnym ustalone w oparciu o § 2 ust 1 i 2, § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013 r. poz. 461 ze zm.).